



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 73/2025, 29 PAŹDZIERNIKA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Szczyt w Kuala Lumpur – wzmocnienie międzynarodowej pozycji ASEAN-u

Damian Wnukowski

26–28 października w Malezji odbył się szczyt ASEAN-u i spotkania towarzyszące, w tym w formacie ASEAN+3 (tj. z udziałem Chin, Japonii i Korei Płd.). Zacieśnienie relacji ASEAN-u z USA i Chinami (prezydent Donald Trump i premier Li Qiang byli obecni na szczycie) oraz przyjęcie do organizacji Timoru Wschodniego wzmocnią pozycję państw Azji Południowo-Wschodniej na arenie międzynarodowej.

W jakich okolicznościach odbył się szczyt?

Spotkania w Kuala Lumpur miały miejsce w kontekście napięć handlowych, w tym między państwami Azji Południowo-Wschodniej a USA w związku z wprowadzeniem przez administrację Trumpa [tzw. ceł wzajemnych](#). Na kraje regionu wpływa również rywalizacja między [USA i Chinami](#), ich głównym partnerem handlowym. Zaostrzyła się ona w ostatnich tygodniach przed szczytem wobec chińskich planów wprowadzenia daleko idących ograniczeń na eksport metali ziem rzadkich, na co administracja Trumpa odpowiedziała zapowiedzią nałożenia 100-procentowych ceł na towary z ChRL. Przed szczytem trwały także rozmowy między [Tajlandią a Kambodżą](#) na temat sytuacji na ich spornej granicy po starciach z lipca br., w wyniku których zginęło po obu stronach ponad 40 osób, a ok. 300 tys. musiało opuścić swoje miejsce zamieszkania. Toczy się nadal wojna domowa w Mjanmie – szczyt miał miejsce dwa miesiące przed początkiem wyborów parlamentarnych zaplanowanych przez juntę wojskową, która rządzi tym krajem od [puczu z 2021 r.](#)

Jakie są główne rezultaty szczytu?

Udział prezydenta Trumpa może oznaczać zwiększenie zainteresowania USA Azją Południowo-Wschodnią w ramach rywalizacji z Chinami. USA podpisały umowy handlowe z Tajlandią, Kambodżą, Malezją i Wietnamem (nieredukujące wcześniej ustalonych ceł, jednak umożliwiające wyjątki od nich), a także porozumienia o współpracy w zakresie surowców krytycznych z Malezją i Tajlandią. Wyzwaniem będzie jednak m.in. stabilność polityki USA oraz ich podejście do relacji z ChRL, gdyż państwa ASEAN-u chcą współpracować z obiema potęgami. Podczas szczytu ASEAN zaktualizował umowę handlową z Chinami, która ma zwiększyć kooperację państw m.in. w dziedzinie cyfryzacji i zielonych technologii. ChRL chce wzmacniać swoje wpływy w regionie i liczy na napięcia w stosunkach USA z krajami ASEAN-u. Z perspektywy państw regionu zbliżenie zarówno z USA, jak i Chinami czyni z nich ważny element rywalizacji mocarstw. Przywódcy Tajlandii i Kambodży podpisali deklarację o wdrażaniu osiągniętego w lipcu br. rozejmu. Odbyło się to w obecności prezydenta Trumpa, co miało podkreślić jego sukcesy w przywracaniu pokoju za pomocą presji gospodarczej (w sprawie mediował premier Malezji Anwar Ibrahim). Dokument nie rozwiązuje

jednak przyczyn sporu terytorialnego, co może powodować napięcia. Przywódcy państw ASEAN-u skrytykowali ponadto działania wojenne junty w Mjanmie. Może to sugerować brak zgody na wysłanie obserwatorów na zbliżające się wybory, co mogłoby je legitymizować. Wezwali też do dialogu w sprawie sytuacji na Morzu Południowochińskim.

Co oznacza przyjęcie do organizacji Timoru Wschodniego?

Timor Wschodni został 11. członkiem organizacji. Jest to najmłodsze państwo w Azji (uzyskało niepodległość w 2002 r.), które akcesję negocjowało 14 lat. Przyjęcie go stanowi pierwsze rozszerzenie składu organizacji od 1999 r., gdy dołączyła Kambodża. Choć potencjał ludnościowy i gospodarczy Timoru Wschodniego jest niewielki (ok. 1,4 mln ludzi i niecałe 2 mld dol. PKB), rozszerzenie jest symbolem inkluzywności ASEAN-u i poparcia dla integracji regionalnej jako przeciwwagi dla protekcjonizmu. Włączenie Timoru Wschodniego do ASEAN-u przyniesie temu państwu nowe możliwości rozwojowe, w tym szerszy dostęp do rynków w regionie, może także sprzyjać stabilności w Azji Południowo-Wschodniej oraz wzmocnić głos organizacji w sprawach międzynarodowych. Jednocześnie rozszerzenie liczby jej członków może zwiększyć wyzwania związane z podejmowaniem decyzji, które z zasady oparte są na konsensusie.

Co działo się na marginesie szczytu?

Istotnym wydarzeniem, które miało miejsce przy okazji szczytu, były rozmowy zespołów negocjacyjnych USA i Chin o relacjach handlowych. Ich efektem, według strony amerykańskiej, są ustalenia w spornych kwestiach, w tym odroczenie przez Chiny na rok wprowadzenia obostrzeń w eksporcie metali ziem rzadkich i gotowość zwiększenia przez nie zakupów towarów z USA, w tym produktów rolnych. Uzgodnienia te stanowią przygotowanie do spotkania Trump–Xi, które ma się odbyć 30 października w Korei Płd. Zwiększają też szanse na przedłużenie „rozejmu” w kwestiach handlu USA–ChRL, a także na

uzgodnienie kwestii, które mogą stać się częścią dwustronnej umowy gospodarczej. W kuluarach szczytu prezydent Trump rozmawiał także z prezydentem Brazylii, co może utorować drogę do zawarcia umowy handlowej USA z państwem objętym amerykańskimi cłami w wysokości 50%. Równolegle miał miejsce także szczyt państw tworzących [Regionalne Kompleksowe Partnerstwo Ekonomiczne \(RCEP\)](#), czyli największą na świecie strefę wolnego handlu (odpowiada za ok. 30% globalnego PKB), w którą zaangażowane są wszystkie państwa ASEAN-u. Pokazuje to, wraz z aktualizacją umowy z Chinami, otwartość ASEAN-u i jego partnerów na zmniejszanie barier w handlu.

Jakie jest znaczenie szczytu dla relacji ASEAN–UE?

W szczycie ASEAN-u po raz pierwszy uczestniczyła Unia Europejska, reprezentowana przez przewodniczącego Rady Europejskiej Antonio Costę. Świadczy to o chęci zacieśniania relacji przez dwa największe na świecie bloki integracyjne. Udział przedstawiciela UE jest dopełnieniem osiągnięć z tego roku, w tym zakończenia negocjacji umowy handlowej z Indonezją (obowiązują już porozumienia z Singapurem i Wietnamem) oraz wznowienia ich z Malezją. Costa wskazał, że celem jest podniesienie do 2027 r. stosunków dwustronnych do poziomu kompleksowego partnerstwa strategicznego (od 2020 r. jest to poziom [strategicznego partnerstwa](#)). Obie organizacje mogą ściślej współpracować w wielu obszarach (Unia jest trzecim największym partnerem handlowym ASEAN-u i trzecim źródłem inwestycji w regionie), w tym zwiększania dywersyfikacji i odporności łańcuchów dostaw, np. [surowców krytycznych](#). Umożliwiłoby to wzmacnianie bezpieczeństwa ekonomicznego UE, w tym Polski, i zmniejszanie zależności ASEAN-u od relacji gospodarczych z USA i Chinami. Aby UE mogła efektywnie konkurować z innymi aktorami zainteresowanymi rozwojem relacji z państwami ASEAN-u, potrzebne są jednak obustronne działania, np. w ramach unijnego projektu Global Gateway.